

Protokół nr XXVI/16

**z XXVI sesji Rady Gminy Ciepłowody odbytej w dniu 12.12.2016 r. godz. 16²⁰
w sali nr 12 przy Pl. Mickiewicza 2 w Ciepłowodach.**

Przewodniczący Rady otworzył XXVI sesję Rady Gminy Ciepłowody, na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad, na ustawową ilość 15 radnych, w sesji uczestniczyło 13 radnych. Listy obecności stanowią załącznik nr 1 do protokołu.

Do programu posiedzenia, który odczytał, uwag nie wniesiono. Program posiedzenia został przyjęty jednogłośnie i stanowi załącznik nr 2.

Ad. 2 Do protokołu z ostatniej sesji uwag nie wniesiono. Protokół został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 3

Informację z pracy Urzędu między sesjami przedstawił p. Wójt:

- podjęto 3 zarządzenia wg rejestru prowadzonego w sekretariacie Urzędu Gminy
- poinformował o spotkaniu w dniu dzisiejszym w Urzędzie Wojewódzkim we Wrocławiu w sprawie zalecenia Wojewody do podjęcia działań zmierzających do zatrudnienia dodatkowego pracownika socjalnego w OPS zgodnie z zapisami ustawy. Wnosiliśmy o przedłużenie terminu, gdyż nie zgadzamy się z zapisami ustawy w odniesieniu do ilości podopiecznych na 1 pracownika. Zwrócimy się w tej sprawie do Ministerstwa, poczekamy na odpowiedź i wówczas podejmiemy stosowne kroki. Nieuniknionym jest też, że wystąpimy do posłów w sprawie zgłaszania interpelacji i podjęcie stosownych w tym zakresie działań, zmierzających do podjęcia zmiany zapisów tej ustawy.

Doszedł radny Krawczyk- obecnych 14 radnych

Ad. 4 brak

Ad. 5 Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Ciepłowody.

Przew. Rady- przedstawił opinię wspólnego posiedzenia Komisji, które pozytywnie zaopiniowało po dogłębnej analizie i uzasadnieniu na posiedzeniu projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Ciepłowody
Wobec braku uwag i głosów w dyskusji Rada przystąpiła po odczytaniu uchwały do głosowania uchwały – *projekt stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu*
Uchwała nr 114/XXVI/16 w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Ciepłowody została podjęta jednogłośnie przy ustawowym składzie 15 radnych i obecnych na posiedzeniu 14 radnych.

Ad. 6 Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy na 2016 rok.

Przew. Rady- przedstawił opinię wspólnego posiedzenia Komisji, które pozytywnie zaopiniowało po dogłębnej analizie i uzasadnieniu na posiedzeniu projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy na 2016 r.
Wobec braku uwag i głosów w dyskusji Rada przystąpiła po odczytaniu uchwały do głosowania uchwały – *projekt stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu*
Uchwała nr 115/XXVI/16 w sprawie zmian w budżecie Gminy na 2016 r. została podjęta jednogłośnie przy ustawowym składzie 15 radnych i obecnych na posiedzeniu 14 radnych.

Ad. 7 Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

brak

Ad. 8 Zapoznanie z pismami wpływającymi do Rady Gminy.

brak

Ad. 9 Wolne wnioski i informacje.

Radna E. Lepka- podkreśliła, że ma mieszane uczucia co do ostatniej sesji, jaka się odbyła. Uważa, że stchórzyła, że ten atak na szkołę na ostatniej sesji na takim forum (gazety, tyle ludzi) był niepotrzebny i jej się to nie podobało. Całym sercem jestem za szkołą, nauczycielami, którzy tam bardzo dobrze pracują, efekty są widoczne. Nie ma w szkole problemów z narkotykami. Skarga Pani Dyrektor była w całości bezzasadna. Popełniła parę błędów, które w jej opinii popełniają wszyscy. Wskazała, że takie rzeczy powinny być wcześniej domówione, nie mówi, że pozamiatane pod stół ale to wszystko powinno być w jakiś sposób rozwiązywane. Zawiodły telefony, komórki, faksy i zawiodła także życzliwość międzyludzka, taka między nami. Zapytała dlaczego my szmacimy naszą szkołę na cały Powiat, wszyscy się rozpisują, powinniśmy o nią dbać, cieszyć się, że mamy taką szkołę. W zasadzie w okresie pół roku trwania prac Komisji Rewizyjnej, nikt nie wyciągnął żadnej ręki, żeby usiąść do stołu, porozmawiać, jakieś aneksy powprowadzać, coś zrobić, czy tak daleko mieszkamy od siebie. Oczywiście każdy wyciągnął tak olbrzymie armaty jak skarga na komisję, jak posiłkowanie się obcym prawnikiem, do czego to zmierza, co dzięki temu zyskamy, nic. Druga sprawa nie podobało jej się zachowanie Przew. Komisji Rewizyjnej Pan S. Krawczyka, który siedział, kiwał palcem na Panią Dyrektor, na Panią Lucynę Maślaną, straszył Prokuratorem do czego to zmierza. Jest Pan takim fajnym, młodym dobrym człowiekiem, wydaje jej się, że trochę kultury, szacunku należy się nam starszym osobom, to jej się bardzo nie podobało, po sesji nie mogła sobie poradzić, kilka nocy nie spała ale w imię czego dostaje 90 zł, w zasadzie robi wszystko z sympatii, chęci pomagania. Nie umiem przemawiać, przyznała, że stchórzyła na ostatniej sesji, po prostu nie wstała. Oczywiście ta skarga w całości była bezzasadna. Szanowny Panie Wójcie, ja całym sercem jestem też za Panem, Pan jest dobrym, uczciwym człowiekiem i życzę Panu aby w przyszłym roku było mniej takich problemów, żebyśmy rozwiązywali to między sobą a nie rozdmuchiwali, bo to nie daje niczego dobrego, dbajmy o szkołę. Jeśli ktoś ma do mnie jakieś pretensje, żale to bardzo prosi o ich przedstawienie. Nie ma doświadczenia jak Pan Przew. Rady, ale myśli, że do jednej bramki grają, po co to wszystko było, pewne rzeczy można naprawić, poprawić jak oczywiście się da.

Radny S. Krawczyk- zwrócił się do Radnej, jako, że wskazała, że kultury zabrakło i innych wartości ze strony Komisji Rewizyjnej. Wskazał, że Komisja Rewizyjna jest organem, który nie ma możliwości oceniania według siebie, czy coś jest dobre czy coś jest złe. Komisja działa na podstawie ściśle określonych przepisów i tutaj niedopuszczalne jest aby komisja nie zauważyła niektórych rzeczy, nie poruszyła takich kwestii. Tutaj nie ma możliwości prowadzenia postępowania jakiegoś polubownego pomiędzy organem kontrolnym a kontrolowaną jednostką. Nie wie w jaki sposób miało by to być załatwione inaczej, skoro Pani mówi, że nie miało by to być zamiecione pod dywan, to tutaj ja nie widzę innej możliwości. Nie chciałbym ani siebie, ani pozostałych członków komisji, tym bardziej radnych narażać na odpowiedzialność jakakolwiek. Ja nikogo nie straszę ani teraz ani w trakcie poprzedniej sesji, ja nikogo nie straszę, co najwyżej mogę poinformować o pewnych konsekwencjach, które mogą zafunkcjonować. W jego opinii Komisja zachowała się tak jak powinna, zresztą sami Państwo przyjęliście zalecenia pokontrolne, więc wydaje się, że mieliście Państwo zdanie takie same jak komisja. Ja nikogo nie straszyłem, nikogo o nic nie oskarżam, uważam, że te kwestie, które zostały wspomniane należy wyjaśnić i to na każdym kroku powtarzałem. Nie ja w mediach zarzucałem różne rzeczy, informowałem różne osoby więc trudno mi zarzucić złą wolę.

Radny Cieślík- chciałbym się odnieść do słów jakie Pani E. Lepka powiedziała odnośnie szkalowania czy obrażania kogokolwiek. Powołał się na słowa P. Wójta, kiedy to na 2 sesjach zadał pytanie, do P. Sekretarza, do P. Wójta, czy wszyscy kierownicy mają obowiązek uczestniczenia w sesjach. To było 25 sierpnia. Dzień po tej dacie otrzymałem telefon od P. Dyrektora w popołudniowych godzinach z zapytaniem co ja od niej chcę, że non stop coś wypytyję na sesjach, non stop się Jej czepiam, zadaję jakieś głupie pytania. Dostała jakieś informacje od koleżanki z Dobrzenic, która była na sesji i powiedziała jej, że Ja się non stop czepiam. Czy zadanie pytania nt uczestnictwa kierowników w sesji, to jako radny zrobiłem coś złego. Po tej sprawie na 2 dni przed rozpoczęciem roku szkolnego wystąpiłem do sekretariatu szkoły z prośbą o udostępnienie informacji nt rozkładu jazdy autobusów szkolnych od nowego roku szkolnego. Taką ulotkę zawierającą te informacje zamieściłem na prywatnym koncie na Facebooku, bo uznałem, że to dobry sposób kontaktowania i informowania mieszkańców. Powołując się na P. Wójta. Wskazał, że 1 września przyszła P. Dyrektora do P. Wójta na skargę na mnie, że oczerniam ją, że cały czas coś do niej mam, aby P. Wójt zrobił ze mną porządek, bo jej się to nie podoba. Czyli udostępnienie informacji odnośnie kursów autobusów szkolnych, bez wskazywania danych osobowych, to jest łamanie prawa. Pani E. Lepka wskazała, że my się czepiamy P. Dyrektora, to ja się czuję obrażony przez

P. Dyrektora, to na mnie jest nagonka jako radnego.

P. Radna E. Lepka- to dobrze, że sobie wyjaśniamy takie rzeczy, takie plotki niepotrzebne są.

Radny D. Cieślík- ta młoda Rada, która jest przy władzy (przeprosił za słowa, które są powtórzone) typu głupki czy niedouczeni, my może nie umiemy wystukać numeru telefonu do P. Dyrektora ale P. Dyrektora z nami współpracowała, bo jeżeli nie było by tej współpracy to by nam dokumentów, informacji nie udostępniała. Jeżeli P. Dyrektora czuła się tak obrażona czy poruszona tą sytuacją, że nie chcieliśmy się z nią spotkać, to inicjatywa spotkania mogła wyjść również od P. Dyrektora.

Tu była współpraca taka, że nie odnosiliśmy tego, że robimy coś złego, informacja wychodziła od Komisji pisemna i wracała pisemna.

P. S. Pater- ustosunkowując się do wypowiedzi P. Ewy Lepki, podkreślił, że P. S. Krawczyk niczego złego nie zrobił, po prostu robił swoje. Jak ktoś był zeszmacony to na pewno nie P. Dyrektora, uważa, że to oni zostali zeszmaceni. Nikt P. Dyrektora nie obrażał, P. Dyrektora zabrakło po prostu pokory, wystarczyło potwierdzić, że popełniła parę błędów, może porozmawiać, spotkać się. Na pewno jak podkreślił nie szmacili P. Dyrektora, zeszmaceni zostali oni tym atakiem, agresją, brakiem pokory.

P. E. Lepka- sprostowała wypowiedź P. Patera, że to obie strony wytoczyły armaty bez potrzeby. Odnośnie zeszmacenia, chodziło jej o szkołę.

Radny Cieślík- w uzupełnieniu wypowiedzi dodał, że nikt się nikogo nie czepiał, były przedstawione pewne sprawy, uchybienia, które nie doprowadzone były przez P. Dyrektora do porządku albo robione tak jak powinno być, Przewodniczący Komisji to pokazał a obrót sprawa wzięła taki a nie inny.

P. Białkowski- sołtys wsi Jakubów- podkreślił, że nie słyszał aby ktoś z radnych wywołał wojnę, to P. Dyrektora wywołała całą tą wojnę bez potrzeby, a teraz się rzuca na radnych, mogła głowę pochylić, przyznać się, stało się, poprawię. Cała ta wojna i nieprzyjemności to przez P. Dyrektora.

Radna E. Lepka- szkoda, że nie potrafimy rozmawiać.

P. Białkowski- proszę rozmawiać z P. Dyrektora, P. Dyrektora nie chce się przyznać do dzisiaj.

P. Pater- to było widać, nastawianie ludzi z zewnątrz przeciwko nam, taki Pan, który był to nie wiem, jak by mu dać pistolet, to by nas wystrzelał, wiele innych sytuacji.

To było celowe nastawienie przeciwko nam, czyja to była rola, ta agresja w czym wydaniu była, oskarżanie wszystkich naokoło od P. Wójta, radnych. Przew. Komisji Rewizyjnej, to kto to sprowokował, kto to zrobił.

P. Wójt- sytuacja na dzisiejszej sesji po raz kolejny niepotrzebnie się wywiązała. Osobiście uważam, że ta poprzednia sesja w takim wydaniu też nie powinna mieć miejsca, nie będziemy już rozstrzygać czegoś co zostało już rozstrzygnięte, że komisja rewizyjna miała rację, co też potwierdziła p. Dyrektor na koniec sesji. Też chce stanąć po stronie radnych, choć powinienem się wyciszyć ale to nie my rozmawialiśmy z rodzicami, to nie my byliśmy w biurze poselskim przedstawiając sprawę. To co powiedziałem na wcześniejszej sesji, jak rozmawialiśmy z P. Dyrektor, że to nie jest sposób uzgadniania, trzeba to wyjaśnić. P. Dyrektor wskazała, że dokumenty ma a nie zostały przedstawione, a dzisiaj mamy to co mamy. Ktoś prosi o wyciszenie sprawy, bo straci autorytet a z drugiej strony jest nagłośnione w taki sposób, też się to tak nie powinno odbywać. Rozmowy są rozmowami, trzeba rozmawiać jak najbardziej dużo ale nie może być tak, że rozmowy są prowadzone jednostronnie. Przyznał P. E. Lepce w 100% rację, bardzo ją szanuje jako człowieka, jest wyjątkową osobą ale wie, że Pani przed podjęciem się działań w komisji doraźnej była na rozmowie u P. Dyrektor. Uważa, że P. Dyrektor też nie przystoi takich rozmów prowadzić z radnymi, ukierunkowując ich. Dlatego myśli, że tych tematów poza ostatnią sesją nie powinno być, każdy ma swoje odczucia, każdy ma prawo powiedzieć, to co myśli ale też nie możemy pozwolić na to aby nakręcać się wzajemnie, bo lada dzień się pokłócą wszyscy.

P. Sołtys Kobylej Głowy- wnioskuję o zajęcie się sprawą usunięcia uschniętego drzewa (topola) przy posesji P. Pawłowskiego w Ciepłowodach, z którego gałęzie spadają w okresie silniejszych wiatrów na przejeżdżające samochody, co potwierdziła na własnym przykładzie.

P. Wójt- wskazał, że sprawa jest znana, zgłoszenie w tej sprawie poszło do właściciela jak też do ZDP, który chciał podjąć działania w kierunku usunięcia drzewa. Okazuje się, że drzewo rośnie na prywatnej posesji, właściciel nie wyraża zgody na jego usunięcie, w takiej sytuacji niewiele możemy zrobić. Sprawa wszelkiej odpowiedzialności leży po stronie właściciela posesji na której rośnie drzewo.

Radny R. Czerwiński- poruszył sprawę drogi dojazdowej do boiska sportowego wsi Koźmice, którą mieli w planach wykorytować. P. Wolański zajął część działki należącej do Gminy, a sąsiadującej z jego działką i nie chce się usunąć, co teraz stanowi utrudnienie dojazdu do boiska sportowego. Najprawdopodobniej wytyczył granice działki geodeta prywatnie przez P. Wolańskiego

P. Adamczyk- te czynności były wykonane prywatnie przez właściciela. W funduszu sołectwa sołectwo zabezpieczyło środki na powołanie geodety i okazanie granic boiska, co będzie odnośnikiem do tej drogi, co się wyklaruje i pozostanie sprawa egzekwowania przyjętych ustaleń i wartości.

P. Wójt- wskazał, że wcześniej już sprawa na miejscu miała być wyjaśniona, byli pracownicy, niewątpliwym jest, że droga w tym miejscu była i powinna być, właściciel tej spornej nieruchomości miał nas poinformować, o czynności wytyczania granic, czego nie zrobił. Dziwi się, że przy okazaniu granic nie było 2 stron, bo każda strona powinna brać udział w tym postępowaniu. Sprawa będzie przeanalizowana, jak zajdzie potrzeba to wytyczymy działkę przez naszego geodetę i sprawa się rozwiąże, bo nie po staraliśmy się o boisko żeby nie można było do niego dojść. Myślę, że na wiosnę zostanie to wszystko uregulowane.

P. Adamczyk- sytuacja nam się wyjaśni z racji tego funduszu sołectwa, który rozwiąże sytuację, zaoszczędzi nam kolejne okazywanie granic a w ślad za tym idących kosztów. Te słupki będą ustawione adekwatnie do sytuacji.

Radny Czerwiński- wnosi o zaproszenie do udziału w czynnościach wytyczania granic działki P. Wolańskiego. Ponadto wnosi o wyciągnięcie konsekwencji jeżeli

zostanie sprawa potwierdzona zagarnięcia tej działki wobec P. Wolańskiego w postaci obciążeniem podatkiem plus odsetkami, bo to jedyna rodzina, która robi problemy wszystkim a sama czuje się jakoś tak bezkarnie.

P. Iwona Małozieć- poinformowała, że Biblioteka Gminna wspólnie z biblioteką szkolną bierze udział w konkursie ogólnopolskim czytelniczym dla szkół podstawowych, zachęca dzieci do uczestnictwa.

P. Białkowski- sołtys wsi Jakubów- wnosi o usunięcie topoli wzdłuż drogi do Dobrzenic, o co wnioskuje niejednokrotnie, gdyż w trakcie silniejszych wiatrów stanowią zagrożenie dla poruszających się pieszych, samochodów.

Ad. 10 Odpowiedzi na wolne wnioski.

P. Wójt- wyjaśnił, że temat znany, ale nie jest to temat zależny od nas. My ze swojej strony zrobiliśmy wszystko, wszelkie zgody, pozwolenia na wycinkę są wydane. Wykonanie zadania mieliśmy zadeklarowane, więc czekamy, albo możemy zaprosić Starostę na następną sesję to usłyszymy co w tym temacie zostanie zrobione.

Radny S. Pater i Przewodniczący Rady- wnioskuje o zajęcie się sprawą topól w kierunku Starego Henrykowa, gdyż sytuacja jest podobna.

Ad. 11 Zakończenie sesji.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, Przewodniczący Rady zamknął XXVI sesję Rady Gminy Ciepłowody o godz. 16⁵⁷

Protokołowała

Jadwiga Bartusiak

Przewodniczył

Przewodniczący Rady Gminy

Jacek Wolski